

1. JUBILEUSZOWE WYZWANIE

Jubileusz 2000 lat Zbawienia, którego obchody zbliżają się do końca, nawiązuje do korzeni biblijnych i podejmuje wezwania nie tylko duchowe i religijne, lecz także społeczne na miarę potrzeb dzisiejszych czasów. Rachunek sumienia, który Kościół czyni z okazji Wielkiego Jubileuszu nakazuje podjąć odpowiednie inicjatywy w celu naprawienia krzywd i różnych form duchowego zniewolenia w naszej Ojczyźnie. Czynimy to w poczuciu obowiązku wobec Chrystusa, Kościoła i społeczeństwa, -nie w tym celu, by powiększać i tak dostatecznie duże rozgoryczenie społeczności, ale po to, by podbudować nadzieję i wskazać na nauczanie Kościoła.

Świadomi że 'nauczanie i upowszechnianie nauki społecznej wchodzi w zakres misji ewangelizacyjnej Kościoła i stanowi istotną część orędzia chrześcijańskiego... ' /CA 5/ pragniemy zwrócić uwagę na niektóre zjawiska społeczne w naszym kraju. Poprzez upowszechnienie nauki społecznej, Kościół chce dobrze spełnić misję nowej ewangelizacji, której nasz naród potrzebuje. Kościół w Polsce przez dziesięć wieków wzrastał z narodem i razem z nim formował jego chrześcijańską moralność, tworzył zręby państwa i życia społecznego w oparciu o prawo Boże. Dlatego dziś z całą odpowiedzialnością powtarza za Janem Pawłem II, że 'nie ma prawdziwego rozwiązania 'kwestii społecznej' poza Ewangelią i 'rzeczy nowe' mogą w niej odnaleźć swoją przestrzeń prawdy i odpowiedni fundament moralny' /CA 5/.

2. NOWA SYTUACJA SPOŁECZNA

Polska w ostatnim dziesięcioleciu stała się areną wielkich przemian zapoczątkowanych sierpniowym solidarnościowym zrywem robotników. Nowy styl walki bez przemocy, wyrażający się w słowach 'zło dobrem zwyciężaj' i determinacja narodu, doprowadziły w konsekwencji do powstania III Rzeczypospolitej. W wyniku transformacji politycznej wprowadzono system demokratyczny, a marksistowska partia przestała pełnić przewodnią rolę w państwie. Gospodarka zarządzana nakazowo i odgórnie przekształcona została w gospodarkę rynkową. Proces tak głębokich przemian polityczno-gospodarczych, jak każde tego rodzaju zjawisko, ma dramatyczny przebieg. Złożyły się na to różnorakie przyczyny.

W spadku po systemie komunistycznym III Rzeczpospolita otrzymała zadłużenie sięgające dziesiątków miliardów dolarów, które trzeba będzie spłacać przy wielkim wyrzeczeniu społeczeństwa przez wiele, wiele lat.

W początkowej fazie przemian niektórzy z dawnej nomenklatury przywłaszczyli sobie w majestacie prawa majątek, który należał do narodu. Dzięki temu w krótkim czasie, pojawili się biznesmeni z klucza sprawujących dawniej władzę.

Na oczach zrozpaczonych pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych dokonano wysprzedaży narzędzi pracy, inwentarza żywego i demontażu zakładów. Robotnikom rolnym pozostały pegeerowskie mieszkania bez nadzoru i bezrobocie.

Na oczach całego narodu niszczone i palone tajne archiwa, by zatrzeć ślady wyrządzonego zła i ciemnej przeszłości. Pozostała pamięć narodu i bezradne sądy. W świetle reflektorów telewizyjnych debatowano i debatuje się nad gigantycznymi aferami finansowymi i gospodarczymi. Winni tych afer za swe przestępstwa nie ponieśli konsekwencji.

Dramaturgia tych przemian polega też i na tym, że autorzy przemian - robotnicy, chłopcy i

część inteligencji, gotowi do wyrzeczeń i zaciskania pasa na rzecz lepszej przyszłości w wolnym państwie, ponieśli największe koszty. Dotychczas jednak żadna ekipa rządząca nie uświadomiła im, jak wysoką cenę zapłaci społeczeństwo za rozpoczęte przemiany. Nikt nie potrafił przedstawić narodowi ogromu wyrzeczeń.

Polska scena polityczna jest areną rzadko spotykanych napięć. Ugrupowania opozycyjne zachowują się wobec siebie jak wrogowie, jakby nie byli dziećmi jednego narodu, wychowanego w cywilizacji miłości bliźniego i miłości nieprzyjaciół. Przeciwnicy polityczni we wzajemnych ocenach nie doszukują się żadnych pozytywów. Postawa taka jest grzechem przeciwko dialogowi i przeciwko dobru wspólnemu. Kościół przypomina i przynagla wszystkich odpowiedzialnych za przemiany polskiej rzeczywistości, tak z lewej jak i z prawej strony, do solidarnego współdziałania na rzecz dobra wspólnego. Tylko takie działanie może przynieść sukces społeczny, polityczny i kulturowy naszego kraju. Potrzebna jest powszechna zgoda wszystkich obywateli i partii politycznych na fundamentalne zasady życia społecznego i na ich realizację.

Pierwszą zasadą życia społecznego oraz sercem i duszą nauki społecznej Kościoła jest osoba ludzka i jej godność. Tej zasady nikt nie powinien podważać. Człowiek jako istota rozumna i wolna, podmiot praw i obowiązków, jest drogą Kościoła i celem działalności społecznej. W godność człowieka wpisane są wartości podstawowe, takie jak: prawda, wolność, sprawiedliwość, solidarność, pokój, chrześcijańska miłość. 'Do nich więc należy się odwołać, by przeprowadzić istotne reformy struktur gospodarczych, politycznych, kulturowych i technicznych, a także dokonać koniecznych zmian instytucjonalnych' /Wskazania dotyczące formacji kapłańskiej 43/.

Gospodarka wolnorynkowa jest skutecznym narzędziem restrukturyzacji, wykorzystania zasobów i zaspakajania potrzeb /CA 34/. W ramach przeobrażeń ustrojowych państwa wprowadzono cztery konieczne reformy. Niezależnie od obiektywnych trudności związanych z ich realizacją, nasze miasta i wioski przybierają nowoczesny wygląd i systematycznie podnosi się standard życia wielu obywateli. Choć pozytywne rezultaty są faktem, giną w zamęcie sporów politycznych i wygórowanych oczekiwań konsumpcyjnych. Z niepokojem stwierdzamy, że niektóre środowiska nie doceniają pozytywnych skutków przemian.

3. BOLESNE PROBLEMY

Niestety, Polska, wprowadzając przeobrażenia ustrojowe, nie uniknęła problemów, z którymi borykają się kraje o stabilnej gospodarce rynkowej. Pojawiło się zjawisko bezrobocia przybierające zatrważające rozmiary. Bezrobocie o tyle groźne, bo obejmujące duży odsetek ludzi młodych wkraczających w życie samodzielne. Zjawiskiem tym dotknięta została także wieś. Brak przygotowania do konkurencji w gospodarce, tradycyjne sposoby produkcji oraz niemożność znalezienia rynku zbytu na owoce pracy, spychają rolników do rzędu obywateli drugiej kategorii ekonomicznej, a wielu na marginesie biedy.

Zarówno w mieście jak i na wsi rośnie przepaść między nieliczną grupą bogatych i dużą rzeszą biednych. Ubodzy cierpią nie tylko z powodu braku dóbr materialnych, ale także z braku możliwości kształcenia dzieci. Niezawiniona bieda uniemożliwia dokończanie się i studia. Wiedza, technika i umiejętności, w krajach rozwiniętych nabierają większego znaczenia aniżeli ziemia czy zasoby naturalne. Zarówno bezrobotni, jak i osoby, których dotknęła bieda, wymagają ochrony ze strony organizacji politycznych, związków zawodowych oraz większego zainteresowania i pomocy ze strony społeczeństwa. Bowiem 'im bardziej jednostki są bezbronne w danym społeczeństwie, tym bardziej powinny być

przedmiotem zainteresowania i troski innych, a zwłaszcza interwencji władzy publicznej' /CA 10/. Należy się to im ze sprawiedliwości a nie z miłosierdzia. Pragniemy wrazić wdzięczność organizacjom charytatywnym i prywatnym osobom, które w imię miłości Boga i bliźniego śpieszą z pomocą ludziom biednym i potrzebującym, a także tym wszystkim, których do niesienia pomocy przynagla międzyludzka solidarność. 4. Zasady autentycznej demokracji

Polska jako państwo wolne i suwerenne rozwiązuje swoje problemy wewnętrzne w oparciu o zasadę demokracji. Odpowiedzialność za losy społeczeństwa spoczywa na wszystkich obywatelach, którzy z racji swej godności osobowej mają prawo i obowiązek uczestniczenia w rządzeniu państwem. Kościół docenia demokrację jako system, który zapewnia udział obywateli w decyzjach politycznych i gwarantuje im możliwość wyboru oraz kontrolowania własnych rządów. Przypomina jednak zdecydowanie, że autentyczna demokracja jest możliwa, gdy.. przyjmuje się poprawną koncepcję osoby ludzkiej. Demokracja nie jest wszechwładna. Granicę dla demokracji stanowi prawda. Niektórzy przekonują, że o prawdzie, słuszności i zasadach moralnych decyduje większość parlamentarna. Stąd próba rozstrzygnięcia kwestii moralnych w głosowaniu. Głoszenie takich poglądów i wychowywanie społeczeństwa w takim duchu prowadzi do kwestionowania przykazań Bożych i do łamania podstawowych praw człowieka. Powtarzamy za Janem Pawłem II, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm. Jeśli nie ma ostatecznej prawdy, będącej przewodnikiem dla działalności politycznej, łatwo o instrumentalizację idei i przekonań dla celów, jakie stawia sobie władza /CA 46/.

Skutkiem odrzucenia wartości jest korupcja, wzrastająca przestępczość i brak poczucia bezpieczeństwa wśród obywateli. Niepokoi wzrastająca przestępczość i przemoc wśród osób nieletnich i młodzieży. Marsze przeciwko przemocy są niemym krzykiem bezradnych i nie rozwiązują problemu. Zwracamy się z apelem do rodziców: bądźcie obecni w życiu dzieci i młodzieży. Zwracamy się z apelem do nauczycieli i wychowawców, by system wychowania budowali na wartościach zgodnie z tradycją narodu. Zwracamy się do środków masowego przekazu, publicznych i prywatnych, by swoje ogromne możliwości oddziaływania wykorzystywały do ukazywania wartości, bez których nie można wychować człowieka. 5. Światło Ewangelii

Rok Jubileuszowy skłania nas do wdzięczności Bogu za dzieło Zbawienia i za dobro, jakim zostaliśmy obdarzeni. Szukając światła na nowe tysiąclecie wsluchujemy się w przesłanie św. Jana Chrzciciela, który mówi: 'kto ma dwie suknie, niech jedną da temu, który nie ma; a kto ma żywność niech tak samo czyni (...) Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie'. W świetle wskazań Proroka Adwentu podejmijmy próbę budowy ojczyźnianego stołu wigilijnego, przy którym łamiąc się chlebem, spotkamy narodzonego Pana - źródło jedności i prawdy. Takie są nasze życzenia, którymi obejmujemy wszystkich rodaków. W trudzie codziennego życia niech błogosławi nam + Bóg Ojciec, + Syn Boży i+ Duch Święty. Amen.